

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2015 roku

Sąd Okręgowy we Wrocławiu III Wydział Karny w składzie:

**Przewodniczący:** SSO Maciej Skórniak

**Ławnicy:** Elżbieta Gniewczyńska, Bogdan Chmielak

**Protokolant:** Joanna Rowińska

przy udziale Krzysztofa Umańskiego prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia – Stare Miast

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 12 stycznia 2015 roku i 6 lutego 2015 roku sprawy:

1) S. P., syna R. i H. z domu Ł., urodzonego (...) we W.,

oskarżonego o to, że:

**I.** w dniu 1 września 2014 roku na ul. (...) we W., działając wspólnie i w porozumieniu z S. B. oraz innym nieustalonym mężczyzną, dokonał rozboju na osobie P. K. w ten sposób, że grożąc użyciem noża skierowanym w kierunku szyi pokrzywdzonego oraz stosując przemoc przez przypieranie do ściany budynku, zabrał w celu przywłaszczenia telefon marki I. (...) wraz ze słuchawkami marki A. o łącznej wartości 900 zł na szkodę P. K., przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio skazanym wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego dla Wrocławia Śródmieścia II Wydział Karny z dnia 16 stycznia 2012r. sygn. akt II K 1058/11 na karę 7 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 12.08.2005r. do 12.08. (...), od 15.02.2007r. do 17.02.2007r., od 27.08.2008r. do 25.11.2008r. i od 19.03.2012r. do 18.07.2012r.

tj. czynu z art. 280 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

2) S. B., córki S. i A. z domu K., urodzonej (...) w J.,

oskarżonej o to, że:

**II.** w dniu 1 września 2014r. na ul. (...) we W., działając wspólnie i w porozumieniu z S. P. oraz nieustalonym mężczyzną, dokonała rozboju na osobie P. K. w ten sposób, że grożąc użyciem noża skierowanym w kierunku szyi pokrzywdzonego oraz stosując przemoc poprzez przypieranie go do ściany budynku, zabrała w celu przywłaszczenia telefon marki I. (...) wraz ze słuchawkami marki A. o łącznej wartości 900 zł na szkodę P. K.

tj. czynu z art. 280 § 2 kk

\* \* \* \* \*

**I.** oskarżonego S. P. uznaje winnymi tego że: w dniu 1 września 2014 roku na ul. (...) we W., działając wspólnie i w porozumieniu z S. B. oraz innym nieustalonym mężczyzną, dokonał rozboju na osobie P. K. w ten sposób, że grożąc użyciem noża skierowanym do szyi pokrzywdzonego oraz stosując wobec niego przemoc przez przypieranie go do ściany budynku, zabrali w celu przywłaszczenia telefon marki I. (...) wraz ze słuchawkami marki A. o łącznej wartości 900 zł na szkodę P. K., przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia z dnia 10 maja 2007 roku, w sprawie sygn. akt II K 207/07, za przestępstwo z art. 288 § 1 k na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 18

do 20 listopada 2006 roku i od 21 września 2011 roku do 19 marca 2012 roku tj. czynu z art. 280 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie tych przepisów wymierza mu karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. oskarżoną S. B. uznaje winną popełnienia czynu opisanego w pkt. II części wstępnej wyroku, przyjmując, że czynu tego dopuściła się ona będąc uprzednio skazana wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 30 maja 2011 roku, w sprawie sygn. akt III K 421/10, za przestępstwo z art. 197 § 3 kk i art. 200 § 1 i 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, na karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, przestępstwo z art. 200 § 2 kk, na karę 2 lat pozbawienia wolności i przestępstwo z art. 286 § 1 kk, na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, gdzie wymierzono karę łączną 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbyła w okresie od 12 lipca 2010 roku do 15 marca 2012 roku i od 23 lutego 2013 roku do 21 czerwca 2014 roku, tj. czynu z art. 280 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 280 § 2 kk wymierza jej karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza obojgu oskarżonym okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania w dniach od 18 września 2014 roku do 6 lutego 2015 roku;

IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz:

- adw. A. K. – Kancelaria Adwokacka (...) ul. (...), obrońcy oskarżonej S. B.,

- adw. L. S. – Kancelaria Adwokacka (...) ul. (...), obrońcy oskarżonego S. P.,

kwotę po 885,60 (osiemset osiemdziesiąt pięć i 60/100) złotych brutto tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonych z urzędu;

V. zwalnia oskarżonych od kosztów postępowania obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt III K 363/14

## UZASADNIENIE

W toku przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:

w dniu 1 września 2014 roku o godzinie 5<sup>20</sup>, pokrzywdzony P. K. wyszedł z domu do pracy. Kierując się w stronę ulicy (...) zobaczył 3 osoby idące od strony ul. (...) w kierunku pl. (...). Z odległości około 10-15 metrów zauważył jak osoby te potrafiły starszą kobietę.

Pokrzywdzony szedł ulicą słuchając muzyki z telefonu. Po przejściu około 10-15 metrów ulicą (...), poczuł pchnięcie w ramię. Gdy się odwrócił zobaczył jedną z zauważonych wcześniej osób, którą okazał się być oskarżony S. P.. Oskarżony zapytał pokrzywdzonego czy ma jakieś pieniądze. Gdy pokrzywdzony odpowiedział przecząco, S. P. zwrócił się do niego słowami: „wyskakuj z telefonu bo mam przy sobie nóż i cię dźgnę” i aby „nie kombinował bo źle to się dla niego skończy”. Po chwili do pokrzywdzonego podbiegły dwie kolejne osoby. Była to oskarżona S. B. oraz mężczyzna o pseudonimie (...), który stanął naprzeciwko pokrzywdzonego, zagradzając mu drogę. S. B. stanęła zaś po jego prawej stronie.

Pokrzywdzony zauważył wówczas, że oskarżona trzyma w ręce metalowy, połyskujący, nóż ze stalowym ostrzem o długości około 10 centymetrów. Wszyscy sprawcy przyparli pokrzywdzonego do muru Urzędu Miejskiego od strony ul. (...). S. B. trzymała nóż w odległości około 20 centymetrów od szyi P. K.. Wówczas pokrzywdzony wystraszył się i zdecydował zaniechać oporu, uznał że uczyni zadość żądaniom napastników.

S. P. zwrócił się do pokrzywdzonego, aby ten „dał telefon”. Gdy pokrzywdzony wyciągnął telefon z kurtki, S. B. wyrwała mu go z ręki wraz ze słuchawkami, a następnie odeszła na odległość około 1 metra i zaczęła oglądać urządzenie. Trzeci ze sprawców o pseudonimie (...) przysunął się w tym czasie do pokrzywdzonego aby uniemożliwić mu ucieczkę.

Następnie oskarżony S. P. nakazał pokrzywdzonemu wyciągnąć portfel. Pokrzywdzony, nie chcąc dopuścić do eskalacji przemocy, wykonał polecenie. Oskarżony wziął portfel i zaczął go przeglądać. Gdy okazało się, że w środku nie ma żadnych pieniędzy, spytał pokrzywdzonego gdzie je ma. Zauważył, że w środku jest karta bankomatowa, po czym oświadczył, że „pójdą do bankomatu wybrać pieniądze”. Pokrzywdzony odparł, że nie ma na karcie żadnych środków. Po tych słowach S. P. rzucił portfel w pokrzywdzonego i zagroził, że „cofnie się” do niego jeśli ten powiadomi organy ścigania. Sprawcy zaczęli następnie uciekać w kierunku ul. (...) przez pl. (...), spłoszeni przez nadchodzące osoby.

Podczas zdarzenia było jeszcze ciemno, ulice oświetlały lampy latarni.

**Dowód:**

- zeznania świadka P. K., k. 4-5, t. I; 155- 156, t. II.
- wyjaśnienia oskarżonego S. P., k. 59- 61, t. I, k. 153, t. II.
- wyjaśnienia oskarżonej S. B., k. 66- 69, t. I, k. 154, t. II.

Oskarżeni zabrali telefon marki I. (...) wraz ze słuchawkami marki A.. Pokrzywdzony P. K. wartość tych rzeczy wycenił łącznie na kwotę 900 złotych.

**Dowód:**

- zeznania świadka P. K., k. 4-5, t. I; 155- 156, t. II.

Po dokonaniu czynu oskarżeni udali się na ul. (...). Na miejscu zbyli skradziony telefon za 250 zł. Uzyskane pieniądze przeznaczyci na zakup dopalaczy.

**Dowód:**

- wyjaśnienia oskarżonego S. P., k. 59- 61, t. I;
- zeznania świadka S. W., k. 30- 32, t. I;
- częściowo wyjaśnienia oskarżonej S. B., k. 66- 69, t. I.

Niezwłocznie po przybyciu do pracy, pokrzywdzony telefonicznie zawiadomił Policję. W toku podjętych czynności operacyjnych funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego Komisarjatu Policji W. dokonali zatrzymania w dniu 18 września 2014 roku oskarżonych S. B. i S. P.. Funkcjonariusze przeprowadzili niezbędne przeszukania, w tym pomieszczeń należących do oskarżonego. W wyniku powyższych czynności zabezpieczono przedmioty mogące stanowić dowody w sprawie.

**Dowód:**

- zeznania świadka P. K., k. 4-5, 38, t. I;
- protokół przeszukania pomieszczeń, k. 15- 17, 28- 29, t. I;
- protokół przeszukania osoby- S. B., k. 18- 19, t. I;
- protokół zatrzymania osoby- S. B., k. 20, t. I;
- protokół zatrzymania osoby- S. B., k. 22, t. I.

Następnego dnia, w toku przesłuchania na Komisariacie Policji W., pokrzywdzonemu zostały okazane dwie tablice poglądowe z wizerunkami różnych osób. Na jednej z nich znajdowały się zdjęcia czterech kobiet, a drugiej - czterech mężczyzn. Pokrzywdzony bez wahania rozpoznał na nich oskarżonych - S. B. i S. P..

**Dowód:**

- zeznania świadka P. K., k. 38.

Oskarżony **S. P.** (ur. (...)) jest kawalerem, ma pięcioro małoletnich dzieci - kolejno w wieku 1 roku, 5, 12, 12, 13 lat. Przed tymczasowym aresztowaniem był zatrudniony w firmie sprzątającej (...) uzyskując dochód w kwocie 1.650 zł netto. Posiada wykształcenie gimnazjalne.

Oskarżony był w przeszłości wielokrotnie karany sądownie, w tym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia z dnia 10 maja 2007 roku, w sprawie sygn. akt II K 207/07, za przestępstwo z art. 288 § 1 k na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 18 do 20 listopada 2006 roku i od 21 września 2011 roku do 19 marca 2012 roku.

**Dowód:**

- informacja z K. dot. S. P., k. 99, t. I;
- wyjaśnienia oskarżonego S. P., k. 59- 61, t. I;
- odpisy wyroków dot. oskarżonego S. P., k. 103- 106, t. I.

Oskarżony S. P. nie jest chory psychicznie i nie był chory psychicznie w krytycznym czasie, nie jest upośledzony umysłowo. U oskarżonego stwierdzono zespół uzależnienia spowodowany używaniem opiatów (heroiny). W krytycznym czasie S. P. nie miał zniesionej ani ograniczonej w stopniu znacznym zdolności rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem.

W czasie czynu oskarżony był pod wpływem środków odurzających (dopalaczy).

**Dowód:**

- opinia sąдово- psychiatryczna dot. S. P., k. 184- 86, t. II.
- częściowo wyjaśnienia oskarżonego S. P., k.154, t. II.

Oskarżona **S. B.** (ur. (...)) jest panną, nie ma na utrzymaniu nikogo. Przed tymczasowym aresztowaniem utrzymywała się z prac dorywczych jako kelnerka, barmanka, uzyskując miesięczny dochód około 1000 zł. Posiada wykształcenie średnie - niepełne.

Oskarżona była w przeszłości karana sądownie, w tym wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 30 maja 2011 roku, w sprawie sygn. akt III K 421/10, za przestępstwo z art. 197 § 3 kk i art. 200 § 1 i 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, na karę 4 (czterech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, przestępstwo z art. 200 § 2 kk, na karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i przestępstwo z art. 286 § 1 kk, na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, gdzie wymierzono karę łączną 4 (czterech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, którą odbyła w okresie od 12 lipca 2010 roku do 15 marca 2012 roku i od 23 lutego 2013 roku do 21 czerwca 2014 roku.

**Dowód:**

- informacja z K. dot. S. B., k. 96, t. I;
- wyjaśnienia oskarżonej S. B., k. 66- 68, t. I;

- odpisy wyroków dot. oskarżonej S. B., k. 107- 110, t. I; 142- 144, t. II.

Oskarżona S. B. nie jest chora psychicznie i nie była chora psychicznie w krytycznym czasie, nie jest upośledzona umysłowo. U oskarżonej stwierdzono zespół uzależnienia spowodowany używaniem alkoholu. W krytycznym czasie S. B. nie miała zniesionej ani ograniczonej w znacznym stopniu zdolności rozpoznania znaczenia zarzucanego jej czynu i pokierowania swoim postępowaniem.

Podczas zdarzenia oskarżona była pod wpływem środków odurzających (dopalaczy).

### **Dowód:**

- opinia sądowo - psychiatryczna dot. S. B., k. 165- 168, t. II.
- częściowo wyjaśnienia oskarżonej S. B., k.154, t. II.

W toku przesłuchania na etapie postępowania przygotowawczego S. P. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że w dniu zdarzenia, tj. 1 września 2014 r., szedł w towarzystwie kolegi o pseudonimie (...) oraz S. B. w stronę pl. (...) przez (...)(...). Po drodze sprawcy zauważyli pokrzywdzonego rozmawiającego przez telefon. (...) miał wówczas zaproponować, aby telefon ten pokrzywdzonemu ukraść. Oskarżony nie sprzeciwił się temu, ale też nie wyraził aprobaty.

Do mężczyzny podbiegł najpierw (...), a następnie S. B.. (...) przycisnął pokrzywdzonego do ściany budynku. Krzyknął do pokrzywdzonego, aby oddał mu telefon i wyrwał mu go z ręki. Następnie oskarżony podbiegł do nich, po czym wszyscy zaczęli uciekać w stronę pl. (...). O tym, że S. B. miała nóż, oskarżony miał się dowiedzieć dopiero po zdarzeniu, od policjanta.

Gdy sprawcy dotarli na ul. (...) (...) poszedł „sprzedać” telefon. Za uzyskaną sumę 100 zł kupili dopalacze, które następnie palili na klatce budynku, w którym oskarżony ma miejsce zamieszkania.

W toku przewodu sądowego, na rozprawie głównej, oskarżony przyznał się do zarzucanego mu czynu. Na rozprawie w dniu 12 stycznia 2015 r. odmówił składnia wyjaśnień i podtrzymał dotychczasowe wyjaśnienia, a także odpowiedział na pytania Sądu i stron. Podał, że w dniu 1 września 2014 r. był pod silnym wpływem dopalaczy, które zażywał wraz z S. B.. W dniu zdarzenia, około godziny 5 lub 6 nad ranem spotkali pokrzywdzonego. Oskarżony podtrzymał przed Sądem, że napaść na P. K. miał zainicjować (...). Stwierdził, że nie pamięta czy próbowali zabrać pokrzywdzonemu portfel (wyjaśnienia oskarżonego S. P. - k. 66- 68, t. I; 153- 54, t. II).

W toku przesłuchania na etapie postępowania przygotowawczego S. B. przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Wyjaśniła, że na początku września 2014 r. poszła w okolice (...) wraz z S. P. i mężczyzną o pseudonimie (...). W pewnym momencie wyżej wymienieni zauważyli P. K. trzymającego w ręce telefon.

(...) miał wówczas zaproponować, aby telefon ten pokrzywdzonemu ukraść. (...) i (...) podbiegli do pokrzywdzonego i zapytali czy ma pieniądze. Gdy pokrzywdzony odpowiedział przecząco, (...) miał wyrwać mu z ręki telefon. Oskarżona wyciągnęła wówczas, na prośbę (...), nóż i zaczęła wymachiwać nim na wysokości szyi pokrzywdzonego. P. K. oddał telefon dobrowolnie, ponieważ przestraszył się na widok noża.

Po tym zdarzeniu sprawcy zostawili telefon w lombardzie przy ul. (...) we W.. Otrzymali za to 250 złotych.

Oskarżona wyjaśniła ponadto, że użyty przez nią nóż był mały, był to scyzoryk. Stwierdziła, że już go nie posiada, ponieważ prawdopodobnie ukraść go mężczyzna o pseudonimie (...).

W toku przewodu sądowego na rozprawie głównej oskarżona przyznała się do zarzucanego jej czynu. Na rozprawie w dniu 12 stycznia 2015 r. oskarżona odmówiła składnia wyjaśnień i podtrzymała dotychczasowe wyjaśnienia, a także

odpowiedziała na pytania Sądu i stron. Podała, że nóż, którego użyła nie był prawdziwy. Miał to być nóż z czarną rękojeścią i plastikowym ostrzem - zabawka dziecka koleżanki.

Oskarżona wyjaśniła ponadto, że w chwili przedmiotowego zdarzenia była pod wpływem dopalaczy. S. P. miał powiedzieć oskarżonej, aby wyciągnęła nóż by pokrzywdzonego przestraszyć. Widział moment jego wyciągnięcia (wyjaśnienia oskarżonej S. B. - k. 66 - 68, t. I; 153 - 155, t. II).

Dokonując oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd oparł się przede wszystkim na niebudzących wątpliwości zeznaniach świadka P. K.. Z kolei wyjaśnieniom oskarżonych: S. B. i S. P., Sąd dał wiarę w zakresie, w jakim są one zgodne z relacją pokrzywdzonego. Jedynie pomocniczo Sąd sięgnął do dowodu z zeznań świadka S. W.. Nie budziły wątpliwości także dokumenty załączone do ujawnienia w toku rozprawy oraz opinie sądowo - psychiatryczne przeprowadzone w końcowej fazie postępowania.

Wyjaśnienia obojga oskarżonych były zgodne, co do samego zaistnienia inkryminowanego czynu oraz ich udziału w czynie. Takie stanowisko należy ocenić jako ważne, wobec treści relacji pokrzywdzonego, który oskarżonych rozpoznał, sprawstwo oskarżonych, co do zaboru mienia pokrzywdzonego, należy uznać za niewątpliwe. Oczywiście należy dostrzec różnice relacji obojga oskarżonych, także w zakresie okoliczności istotnych dla sprawy, w tym okoliczności istotnych dla ustalenia kwalifikacji prawnej przypisanego im czynu.

Sąd dał wiarę tym wyjaśnieniom oskarżonych, w których opisali oni wspólny pobyt w okolicach (...), w wyniku czego spotkali pokrzywdzonego. Nie budzą również wątpliwości wyjaśnienia oskarżonych w zakresie tego, że nie robili pokrzywdzonemu krzywdy, pomimo, że stosowali wobec niego przemoc fizyczną oraz zastraszali go. Wyjaśnienia oskarżonych pozostają przy tym zgodne także w tym zakresie, gdzie potwierdzili oni dokonanie zaboru pokrzywdzonemu telefonu komórkowego wraz ze słuchawkami oraz w odniesieniu do zbycia tych rzeczy i zakup za te pieniądze środków odurzających.

W pozostałym zakresie wyjaśnienia oskarżonych nie zasługują na zaufanie - są sprzeczne, niespójne, nie korespondują z ustalonym stanem faktycznym i nie przedstawiają jednolitej, przekonującej wersji wydarzeń. Sprawcy zmieniali w toku sprawy swoje wyjaśnienia, ewidentnie zmierzając, do umniejszenia swojej odpowiedzialności.

Oskarżeni wskazywali, że do popełnienia przestępstwa zostali nakłonieni przez współsprawcę o pseudonimie (...). Niemniej jednak zestawienie treści wyjaśnień obu oskarżonych pozwala na przyjęcie, że popełnienie przestępstwa na szkodę P. K. było ich wspólnym pomysłem.

Zarówno S. B. jak i S. P. twierdzili, że na początku zajścia trzymali się niejako „z boku” całego zdarzenia, a na propozycję kradzieży telefonu zareagowali w zasadzie obojętnie. S. P. podał, że to nie on rozpoczął bieg zdarzeń, a pozostali sprawcy zaatakowali pokrzywdzonego jako pierwsi. (...) miał podejść do nich dopiero po pewnej chwili, z powodu ran na stopach. Podobnie S. B. wyjaśniła, że zjawiała się przy pokrzywdzonym, jako ostatnia, zdając się na inicjatywę towarzyszy. Takie sprzeczne i niespójne wyjaśnienia są oczywiście niewiarygodne, a analiza relacji zarówno oskarżonych jak i pokrzywdzonego wskazuje, jako prawdziwą tą wersję wydarzeń, zgodnie z którą oboje oskarżeni brali udział w przedmiotowym zdarzeniu z takim samym istotnym zaangażowaniem.

Najistotniejsze nieścisłości zachodzą w relacjach oskarżonych w odniesieniu do okoliczności użycia noża wobec pokrzywdzonego. Oskarżony S. P. w toku całego postępowania zaprzeczał, aby on, lub ktokolwiek, użył noża lub choćby użyciem noża pokrzywdzonemu groził. Takie stanowisko oskarżonego pozostaje jednoznacznie sprzeczne przede wszystkim z zeznaniami pokrzywdzonego. Ten nie tylko stanowczo relacjonuje prezentowanie mu noża przez oskarżoną S. B. i to w takich okolicznościach, że nie sposób wątpić, że oskarżony S. P. nóż ten widział. Jednocześnie świadek relacjonował, że to właśnie oskarżony S. P., zanim jeszcze oskarżona B. nóż wyjęła, groził mu użyciem noża, jeśli mienia nie wyda.

Wyjaśnienia S. P. są sprzeczne także z wersją podawaną przez S. B.. Ta nie tylko potwierdzała w toku całego postępowania, że noża użyła do zastraszenia pokrzywdzonego (choć miałby to być nóż o różnych właściwościach), ale także podała, że to właśnie oskarżony S. P. wezwał ją do wyjęcia noża i zaprezentowania go pokrzywdzonemu.

Także wyjaśnienia oskarżonej S. B. w tym zakresie nie mogą być traktowane jako jednobrzmiące i budzące zaufanie. W postępowaniu przygotowawczym przyznała ona, że prezentowała pokrzywdzonemu nóż – scyzoryk. Na rozprawie zmieniła zdanie i przyznała, że zastraszała pokrzywdzonego nożem, ale nie był to nóż prawdziwy, ale plastikowa zabawka.

Zmienność twierdzeń oskarżonej B. oraz zaprzeczenia S. P. należy ocenić jako niewiarygodne. Po pierwsze: ci mają świadomość surowej odpowiedzialności, jaka groziłaby im w takich okolicznościach. Próbuje oni przedstawić korzystniejszą dla siebie wersję, nie tylko w aspekcie niebezpiecznego narzędzia, ale także w całości, tak formułować relację, aby umniejszyć swoją rolę w przestępstwie. Po drugie: oskarżeni – a co ujawniła S. B. na rozprawie (K. 155) – uzgodnili bezpośrednio po czynie, że w wypadku ich ujęcia nie będą przyznawać się do czynu. Oskarżona S. B. takie ustalenia złamała.

W kwestii noża, tak jak w całości opisu zdarzenia, Sąd przyznał w całości wiarę zeznaniom świadka - pokrzywdzonego P. K.. Nóż ten wyraźnie połyskiwał, co jest właściwością metalowych przedmiotów. W chwili przedmiotowego zdarzenia było jeszcze ciemno, ale okoliczne lampy rzucały światło tak, że pokrzywdzony nóż ten widział.

Treść relacji pokrzywdzonego opisująca cały przebieg zajścia oraz zmienne wyjaśnienia oskarżonych w przedmiocie użycia noża, każą Sądowi, relację pokrzywdzonego także w tym zakresie traktować jako relację całkowicie wiarygodną. Jeśli pokrzywdzony twierdził, że zbliżono do jego szyi nóż metalowy o długości ostrza około 10 cm, to jest to relacja całkowicie w tych okolicznościach uprawniona i przekonująca.

W toku rozprawy głównej oskarżeni starali się kwestionować swoją winę i odpowiedzialność za popełniony czyn, usprawiedliwiając się zażyciem środków psychotropowych (dopalaczy). Poczytalność oskarżonych oraz ich zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, nie była jednak zniesiona, ani ograniczona w stopniu znacznym i nie budzi wątpliwości. Przeprowadzone na tę okoliczność opinie biegłych psychiatrów są, w ocenie Sądu, jasne, wyczerpujące i stanowcze. Biegli szczegółowo opisali swoje wnioski i należycie je uzasadnili. Brak jest podstaw, z punktu widzenia zasad wiedzy ogólnej i doświadczenia życiowego, by je kwestionować. W związku z powyższym należy uznać je za pełnowartościowy dowód w niniejszej sprawie.

Rozpoznając niniejszą sprawę, Sąd miał również na uwadze wyniki przeszukania oskarżonych, zatrzymania rzeczy, karalności sądowej. Wszystkie te czynności procesowe podjęte były zgodnie z prawem, przez uprawnione podmioty, a z każdej z nich sporządzono stosowne protokoły, ich wyniki zaś, nie budziły żadnych wątpliwości.

Wszystkie powołane dowody pozwoliły na ustalenie i przedstawienie spójnej wersji przedmiotowego zdarzenia.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym, ocenionym w sposób powyżej wskazany, Sąd uznał oskarżonych S. P. i S. B., za winnych popełnienia przypisanego im czynu, opisanego odpowiednio w części dyspozytywnej wyroku.

Warunkiem odpowiedzialności z art. 280 k.k. jest to by środek działania sprawców w szczególności w postaci użycia gwałtu na osobie, bądź groźby jego natychmiastowego użycia, zmierzał do dokonania kradzieży mienia. Żądanie wydania rzeczy musi być, albo poprzedzone użyciem przez sprawcę groźby lub przemocy, albo następować jednocześnie z nim.

Bez wątplenia zamiarem oskarżonych była kradzież telefonu i ewentualnych innych jeszcze rzeczy pokrzywdzonego P. K.. Decyzję tę, co należy podkreślić, podjęli wcześniej wspólnie i rozmyślnie. Z taką też intencją podeszli razem do pokrzywdzonego. Oskarżony S. P. najpierw grożąc użyciem noża zażądał wydania pieniędzy i telefonu komórkowego, natomiast oskarżona wyciągnęła nóż, przytrzymując go na wysokości szyi pokrzywdzonego i grożąc jego użyciem.

Pokrzywdzony widząc to, będąc przyparty do muru, a nadto mając obok siebie trzech sprawców uniemożliwiających mu ucieczkę, zrezygnował z oporu i umożliwił sprawcom dokonanie zaboru telefonu.

Przyjęciu kwalifikowanej postaci napadu rabunkowego z art.280 § 2 k.k., przesądza sam fakt posługiwania się przez sprawców nożem. Posłużenie się niebezpiecznym przedmiotem, jakim jest nóż, nie musi polegać na zadaniu pokrzywdzonego ciosów. Dla przyjęcia użycia przez sprawców noża wystarczające jest jedynie jego okazanie, zmierzające do oddziaływania na pokrzywdzonego w celu wzbudzenia u niego określonego stanu związanego ze świadomością, że sprawca takim przedmiotem dysponuje i może go użyć w konkretnych okolicznościach (vide wyrok s.apel. we Wrocławiu z dnia 31.01. 2013r., II AKa 404/12). Każda forma demonstrowania noża w celu dokonania zaboru mienia, zmierzające do spotęgowania gwałtu dla wywołania większej obawy i poczucia zagrożenia może być posługiwaniem się niebezpiecznym narzędziem (vide wyrok s. apel. w Warszawie z dnia 23.01.2013r., II AKa 3/13).

Oskarżony S. P. najpierw użyciem noża groził. Później grożenie nożem przez S. B. akceptował, chciał, aby oskarżona B. nożem groziła pokrzywdzonemu, w celu zastraszenia go oraz dla umożliwienia dokonania zaboru mienia. Takie ustalone zachowanie się oskarżonego S. P. należy traktować jako współsprawstwo w stosunku do czynu kwalifikowanego pomimo, że ten sam przedmiot wymieniony w art. 280 § 2 kk nie używał.

Dla przyjęcia współsprawstwa z art. 280 § 2 k.k. tego sprawcy współdziałającego, który samodzielnie nie posługuje się niebezpiecznym narzędziem, niezbędnym jest ustalenie jego świadomości w chwili czynu, że współdziała z osobą, która posługuje się nożem i akceptuje taki stan rzeczy (vide wyrok s. apel. w Katowicach z 10.04.2012r.,II AKa 345/12). Zgodnie z przyjętym w judykaturze stanowiskiem, znamieniem typu kwalifikowanego przestępstwa rozboju (art. 280 § 2 k.k.) nie jest świadomość, że współsprawca posiada nóż, ale wyłącznie świadomość, iż współsprawca posługuje się nożem i akceptowanie tego stanu. (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach 18.09.2003 r. w sprawie II Aka 331/03). Zakres pojęcia „posługuje się” użytego w art. 280 § 2 kk, stanowiącego znamię kwalifikowanej postaci przestępstwa rozboju obejmuje wszelkie manipulowanie przedmiotem wymienionym w tym przepisie, a więc nawet jedynie okazanie takiego przedmiotu przez sprawcę rozboju osobie pokrzywdzonej, pod warunkiem, że taka demonstracja zostaje podjęta w celu wzbudzenia u pokrzywdzonego obawy jego użycia i wywołania w jego psychice uczucia (stanu) bezbronności (zob. wyrok SN z 18.4.1984r,II KR 73/84, OSNÓW 1984, nr 9-10).

Sąd nie miał przez takie poglądy orzecznictwa wątpliwości, że w przedmiotowej sprawie zaistniała forma współsprawstwa przestępstwa kwalifikowanego. Jego istotą jest bowiem obiektywne współdziałanie w samym wykonaniu, w ramach podziału ról uprzednio uzgodnionych lub przeprowadzonych dopiero w toku wykonywania czynu, jeżeli każdy ze współsprawców obejmował swoim zamiarem cały zespół przedmiotowych znamion przestępstwa. Podkreślić przy tym należy, że każdy ze sprawców odpowiada w granicach swego zamiaru, ponosząc jednak odpowiedzialność na eksces współsprawcy, jeżeli tylko działanie takie akceptuje.

Tym samym stwierdzić należy, że wspólnym zamiarem oskarżonego S. P. i S. B. było dokonanie rozboju na osobie P. K. z użyciem niebezpiecznego przedmiotu w postaci noża. Ponadto, przewaga liczebna napastników, odpowiednie usytuowanie względem ofiary uniemożliwiający ucieczkę, przyparcie siłą do muru, groźba użycia noża, wywołała u pokrzywdzonego niewątpliwie poczucie braku swobody ruchów i strachu, to czynności oskarżonych składające się na całość ustalonego sposobu zachowania oskarżonych.

W związku z powyższym oskarżeni S. P. i S. B. wypełnili znamiona rozboju z art. 280 § 2 k.k. Nadto Sąd uznał, że spełnione zostały względem oskarżonych przesłanki, o których mowa w art. 64 § 1 k.k. Sąd w zasadzie podzielił stanowisko oskarżyciela publicznego, co do sprawstwa oskarżonego S. P., modyfikując jedynie opis i kwalifikację zarzuconego mu czynu w zakresie powyższych przesłanek.

Zgodnie z treścią art.115 § 3 k.k. przestępstwami podobnymi są przestępstwa należące do tego samego rodzaju; przestępstwa z zastosowaniem przemocy lub groźby jej użycia albo przestępstwa popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej uważa się za przestępstwa podobne”.



Za podstawę recydywy podstawowej w kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu S. P., przyjęto wyrok łączny Sądu Rejonowego dla Wrocławia Śródmieścia II Wydział Karny z dnia 16 stycznia 2012r. sygn. akt II K 1058/11, skazujący oskarżonego na karę 7 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 12.08.2005r. do 12.08.2005r., od 15.02.2007r. do 17.02.2007r., od 27.08.2008r. do 25.11.2008r. i od 19.03.2012r. do 18.07.2012r. Wymierzając oskarżonemu powyższą karę łączną, Sąd wziął pod uwagę kary wymierzone oskarżonemu wyrokami Sądu Rejonowego dla Wrocławia- Śródmieścia z dnia 8 listopada 2005 r., sygn. akt II K 559/05, oraz z dnia 11 stycznia 2006 r., sygn. akt II K 1838/05, kolejno za czyny z art. 190 § 1 kk i art. 62 ust. 1 ust. z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii. O ile przestępstwo groźby karalnej, w szczególności groźby użycia przemocy, może być uznane za przestępstwo podobne do czynu przypisanego oskarżonemu w niniejszym postępowaniu, o tyle przestępstwo z art. 62 ust. 1 ust. z dnia 29.07.2005 r., podobnym do przestępstwa rozboju nie jest.

W związku z powyższym za podstawę przypisania oskarżonemu popełnienia przestępstwa w warunkach recydywy podstawowej, przyjęto wyrok Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia z dnia 10 maja 2007 roku, w sprawie sygn. akt II K 207/07, skazujący oskarżonego przestępstwo z art. 288 § 1 kk, na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 18 do 20 listopada 2006 roku i od 21 września 2011 roku do 19 marca 2012 roku. Powyższy czyn należy do tej samej kategorii przestępstw co rozbój (przestępstwo przeciwko mieniu), a więc jest do niego niewątpliwie podobny. W tym stanie rzeczy należy przyjąć, że w okresie pięciu lat od zwolnienia z zakładu karnego, oskarżony popełnił ponownie umyślne przestępstwo podobne do poprzedniego. W związku z powyższym spełnione zostały wszelkie przesłanki recydywy podstawowej.

Również oskarżona S. B. popełniła zarzucany jej czyn będąc uprzednio skazana. I tak: wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 30 maja 2011 roku, w sprawie sygn. akt III K 421/10, za przestępstwo z art. 197 § 3 kk i art. 200 § 1 i 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, na karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, przestępstwo z art. 200 § 2 kk, na karę 2 lat pozbawienia wolności i przestępstwo z art. 286 § 1 kk, na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, gdzie wymierzono jej karę łączną 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbyła w okresie od 12 lipca 2010 roku do 15 marca 2012 roku i od 23 lutego 2013 roku do 21 czerwca 2014 roku. Tym samym oskarżona została skazana m. in. za przestępstwo podobne do zarzucanego jej w niniejszym postępowaniu. Biorąc zarazem pod uwagę, że oskarżona dopuściła się zarzucanego jej czynu w okresie pięciu lat od zwolnienia z zakładu karnego, również i w jej przypadku zostały spełnione wszelkie przesłanki recydywy podstawowej.

Reasumując, przypisany obojgu oskarżonym czyn należało kwalifikować jako zbrodnię z art. 280 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk. Taki czyn oskarżonych należy przy tym ocenić jako zawiniony umyślnie, w postaci zamiaru bezpośredniego.

Wymierzając oskarżonym S. P. i S. B. kary pozbawienia wolności, za przypisane im czyny, opisane w części dyspozytywnej wyroku, Sąd kierował się dyrektywami zawartymi w art. 53 kk. i wymierzył im kary według swego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc by dolegliwość wymierzonych kar nie przekroczyła stopnia winy.

Uwzględniono zatem stopień winy oskarżonych, społeczną szkodliwość czynu, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po ich popełnieniu. Nie tracono też z pola widzenia potrzeby określania wysokości kar z uwzględnieniem postulatów prewencji ogólnej i indywidualnej. Przeanalizowano wreszcie takie elementy jak: rodzaj i charakter naruszonego dobra, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, jak również postać zamiaru i motywację sprawców, czy też ich właściwości i warunki osobiste.

I tak, odnosząc się do obojga oskarżonych, Sąd stwierdził, że społeczna szkodliwość przestępstwa jest znaczna, znaczny jest również stopień ich winy.

Jako ważną okoliczność wpływającą na zaostrzenie kary należy uwzględnić sposób działania oskarżonych, działanie oskarżonych wspólnie z inną jeszcze osobom, której nie ujawnili oni wobec organów ścigania oraz fakt, że oskarżeni dopuścili się czynu będąc pod wpływem środków odurzających i w celu zdobycia środków na takie środki.

Jako jednoznacznie wpływającą na zaostrzenie kary, Sąd uwzględnił uprzednią karalność oskarżonych. Ponowne wejście w konflikt z prawem, w ocenie Sądu, świadczy o ich lekceważącym stosunku do przestrzegania norm prawnych. Popelnienie przestępstwa w warunkach recydywy świadczy o nieskuteczności poprzednio wymierzonych kar, oraz zdemoralizowaniu sprawców oraz o tym, że kary, które w założeniu miały przywrócić ich do porządku prawnego i zapobiec popelnianiu kolejnych przestępstw, w efekcie skutku tego nie odniosły. Zwrócić należy uwagę, że popelnienie kolejnego czynu przeciwko mieniu, świadczy o tym, że oskarżeni w dalszym ciągu nie uzmysłowili sobie, jak szczególną i fundamentalną wartość stanowi porządek prawny. Sposób działania sprawców, zachowanie po dokonanych przestępstwie, świadczy nie tylko o tym, że oskarżeni mają osobowość społeczną, ale pozwalają sądzić, że nie przestrzeganie porządku prawnego jest ich sposobem życia. Popelnienie przestępstwa w ramach recydywy podstawowej świadczy o tym, że dotychczas wymierzone kary były wobec nich nie tylko nieskuteczne, bowiem oskarżeni nie wyciągnęli wniosków ze swojego nagannego zachowania, ale także nie powstrzymały ich przed popelnieniem zbrodni rozboju. Wobec powyższego, Sąd wymierzając im karę winien przede wszystkim mieć na uwadze to, by oskarżonych odizolować od społeczeństwa na czas niezbędny do ich resocjalizacji.

Sąd ocenił także postawę oskarżonych, ich warunki i właściwości osobiste oraz dotychczasowy sposób życia, m.in. ich stopień rozwoju psychospołecznego.

Oceniając sylwetki oskarżonych S. P. i S. B. Sąd uznał, że wykazują oni cechy postępującej demoralizacji. Dotychczasowy sposób życia oskarżonych, w szczególności uzależnienie od narkotyków, a w przypadku S. B., od alkoholu, przekonuje o konieczności stosowania wobec oskarżonych działań resocjalizacyjnych i reedukacyjnych przez czas dłuższy. Młody wiek obojga oskarżonych daje jeszcze szansę, że możliwe środki wychowawcze mogą odnieść korzystne rezultaty.

Jednocześnie, jako okoliczność wpływającą na ocenę osobowości oskarżonych oraz rokowania co do ich dalszego sposobu życia, należałoby traktować zachowanie się oskarżonych w toku procesu. Przyznanie się do czynu, wyrażenie skruchy, przeproszenie pokrzywdzonego. Byłoby to ważne okoliczności przemawiające za wymierzeniem oskarżonym kary łagodnej, a może nawet probacyjnej. Nie można jednak pominąć, że oskarżeni przyznali się do czynu wobec niewątpliwych i jednoznacznych dowodów przemawiających za ich sprawstwem. Nie ujawnili także trzeciego sprawcy czynu, zapewniając mu bezkarność. W ocenie Sądu, z pewnością oskarżeni znają osobę, która z nimi współdziałała. Jeśli nawet nie znają jej danych personalnych, to mogliby podać takie okoliczności, które pozwoliłyby tą osobę ujawnić. Tak się jednak nie stało, stąd przyznanie się oskarżonych i ich skrucha nie może być uznana za w pełni szczerą, a przez to istotną dla wymiaru kary.

Z powyższych względów, biorąc pod uwagę wszystkie powołane wyżej okoliczności, Sąd wymierzył im kary po 3 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności. W ocenie Sądu tak wymierzone kary są współmierne do stopnia winy oraz do stopnia społecznej szkodliwości popelnionych czynów i spełniają cele w zakresie prewencji ogólnej jak i szczególnej.

Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności Sąd zaliczył obojgu oskarżonym okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania w dniach od 18 września 2014 roku do 6 lutego 2015 roku.

Na podstawie art. 29 ustawy Prawo o adwokaturze w związku z art. 618 pkt 11 k.p.k oraz § 14 ust. 2 pkt 5 i § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądono wynagrodzenie obrońców ustanowionych z urzędu.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k., Sąd zwolnił obojga oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych, w tym opłaty zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa. Oskarżeni nie mają majątku i stałych dochodów. Mają też odbywać karę pozbawienia wolności. Stąd wykonanie tych kosztów, również w drodze egzekucji komorniczej, z pewnością byłoby niemożliwe.